

HENRYK ZBIERZCHOWSKI

O zmierzchu

HENRYK ZBIERZCHOWSKI

IMPRESYE

O zmierzchu

Gdy mrok się szary do mej izby wtoczy,
Po kątach wize wyprawiając zradne,
Głowę skroniami na poduszki kładnę,
Zamykam mocno powiekami oczy.

Lecz próżno chciałbym, ciszą kołysany,
Wsiąknąć bez czucia w te mroki i cienie;
Z godziną zmierzchu zaczął swe istnienie
Jakiś świat drugi, tajemny, nieznany...

W powiekach, lekko pod naciskiem drżących
Dostrzegam przestrzeń głęboką i czarną,
W której się zwolna kołyszą i garną
Tysiące kropek złotych i świecących.

Jedna za drugą w szereg się układa,
A potem w przestrzeń na krawędziach siną
Zwolna całami gromadami płyną,
Jakgdyby ptactwa wędrownego stada.

Czasem, gdy szereg przyplynie ostatni,
Znow czarna mroków zamyka się ściana,
I tylko jedna gwiazda zapomniana
Przemknie z pośpiechem do gromady bratniej.

Może to płyną owe gwiazdy święte,
Które duch Boży rozpałił nam w duszy,
A noc wieczysta blask ich cudny guszy,
Że gasną dla nas obce, niepojęte?

Może to płyną lzy niewypłakane,
W nocach bezsennych i długich poczęte,
I nasze dole tułacze, przekłete,
Na wieczną drogę i na ból posłane?

Może to bóstwo zsyła nam przestrogę,
Że, gdy z wieczności głuche padnie słowo,
To trzeba z dumnie podniesioną głową
Zawsze gotowym być na długą drogę?

Napróżno chciałbym, ciszą kołysany,
Wsiąknąć bez czucia w te mroki i cienie;
Z godziną zmierzchu zaczął swe istnienie
Jakiś świat drugi, tajemny, nieznany...

Ten utwór nie jest objęty majątkowym prawem autorskim i znajduje się w domenie publicznej, co oznacza że możesz go swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać. Jeśli utwór opatrzony jest dodatkowymi materiałami (przypisy, motywy literackie etc.), które podlegają prawu autorskiemu, to te dodatkowe materiały udostępnione są na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Na Tych Samych Warunkach 3.0 PL.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/impresye-o-zmierzchu/>

Tekst opracowany na podstawie: Henryk Zbierzchowski, *Impresye*, nakł. Księgarni D.E. Friedleina, Kraków 1902.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>) na podstawie tekstu dostępnego w serwisie Wikiźródła (<http://pl.wikisource.org>). Redakcję techniczną wykonała Paulina Choromańska, natomiast korektę utworu ze źródłem wikiskrybowie w ramach projektu Wikiźródła.

Okładka na podstawie: Moyan Brenn, CC BY 2.0

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).